

## Na Świerkowej spłonął opel



fot. PSP Ostrzeszów

9 maja, ok. godz. 4.30 nad ranem, na ul. Świerkowej w Ostrzeszowie spalił się opel astra.

Gdy strażacy dojechali na miejsce, auto, które stało na ulicy, całe było już objęte płomieniami; właściciela nie było w pobliżu.

Samochód spalił się całkowicie - straty szacuje się na 12.000 złotych.

Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej pojazdu. (r)

## Co wyprowadziło leona z równowagi?



9 maja przed południem w rowie, przy drodze z Kobylej Góry do Marcinek, ktoś natknął się na rozbitego seata leona na kępińskich „blachach”.

Przy aucie nikogo nie było; wezwano policję.

Funkcjonariusze są w trakcie ustalania, kto kierował seatem i co było przyczyną kolizji. (r)

## Z trzema promilami w długiej trasie?



W środę (8 maja) wieczorem do naszych policjantów dotarła informacja o kierowcy busa, który najprawdopodobniej wsiadł za kierownicę, będąc pod wpływem alkoholu.

Opel movano został „namierzony” na ul. Dębowej w Ostrzeszowie (w pobliżu krajowej „11”). Kierował nim 51-letni mieszkaniec województwa świętokrzyskiego; stan (nie)trzeźwości mężczyzny zatrważa - ponad trzy promile!

Biorąc pod uwagę, że kierowca pochodzi z daleka, a auto zarejestrowane jest na „obcych numerach”, można przypuszczać, że była to długa trasa...

Opel został odholowany, a nieodpowiedzialny 51-latek poniesie teraz konsekwencje. (r)

## Po pijanemu w znak

W miniony piątek (8 maja), około godz. 12.40, dyżurny KPP w Ostrzeszowie otrzymał powiadomienie o zdarzeniu w Szklarcze Myślniewskiej - osobowe volvo wypadło z łuku drogi i uderzyło w znak drogowy; kierujący chciał porzucić auto i próbował się oddalić.

Na szczęście świadkowie ujęli niedoszłego uciekiniera i przypilnowali,



by pozostał na miejscu do przyjazdu patrolu. Wkrótce wyszło na jaw, że mężczyzna był nietrzeźwy - 2,7 promila (pobrano również krew do badań).

Kierujący volvo został zatrzymany; był nim 60-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego.

Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzą nasi policjanci.

Na pochwałę zasługuje obywatelska postawa świadków zdarzenia, którzy nie pozostali obojętni i zareagowali adekwatnie do sytuacji.

## Popiłi jechał slalomem



## Zderzenie na pograniczu



5 maja, około godziny 10.00, na pograniczu Grabowa i Zamościa, ale już w powiecie ostrowskim, doszło do kolizji z udziałem trzech samochodów.

Rzeczniczka ostrowskiej policji, Małgorzata Michaś, poinformowała nas, że przyczyną kolizji było nieudzielenie pierwszeństwa (w obrębie skrzyżowania) przez

37-latką z powiatu ostrzeszowskiego, który kierował seatem alhambrą.

„Beemką”, która ucierpiała w kolizji, kierowała 25-latka, natomiast oplem corsą - 23-latek; oboje są mieszkańcami powiatu ostrzeszowskiego.

Na miejsce zadysponowano karetkę. 37-latka ukarano mandatem. (r)

## „Kaczka” zablokowała drogę

Stary, poczytywany mercedes bus, przez wielu nazywany pieszczotliwie „kaczką”, wieczorem, 5 maja, zablokował ruch na krajowej „11”.

Samochód jechał od strony Ostrowa Wlkp. i w Antoninie (rejon pałacyku, skrzyżowania z drogą na Miksta) nagle odbił w prawo, najechał na początek barier energochłonnych, a następnie przewrócił się na bok.

Na miejsce zadysponowano wszystkich służby (również ostrzeszowskich strażaków).

„Jedenastka”, kolejny raz, została całkowicie zablokowana.

Jak podaje portal ostrow24.tv, kierowca busa (obywatel Ukrainy) był pod wpływem alkoholu. (r)



## Gdzie się podziało 100 tysięcy?

W niedzielę (10 maja), przed godz. 11.00, na ul. Powstańców Wlkp. w Ostrzeszowie policjanci postanowili skontrolować peugeota. W trakcie sprawdzania stanu drogomierza zauważyli, że licznik w samochodzie wskazywał zdecydowanie mniej niż stan zarejestrowany w systemie - w pojeździe „brakowało” aż 96 935 kilometrów.

Pojazdem kierował 30-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego.

Sprawa jest w toku.

## Uprawiał konopie

Policjanci pionu kryminalnego zatrzymali mężczyznę, który w domowym zaciszu postanowił założyć hodowlę - 33-latek z gminy Kobyla Góra miał w swoim miejscu zamieszkania dziesięć sadzonek konopi indyjskich. Policjanci znaleźli u niego także inne substancje psy-

choaktywne - ponad 2 gramy amfetaminy.

Niefortunny hodowca usłyszał już zarzuty posiadania narkotyków oraz uprawiania konopi. Grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności.

## Wpadł w tarapaty przez dwa rowery

W sobotę rano (9 maja) policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży dwóch rowerów (o łącznej wartości 1.000 zł) na ul. Skautów w Ostrzeszowie. Na miejscu znaleźli osobę, która mogła tej kradzieży dokonać.

Po dokładniejszym rozpytaniu 35-latek przyznał się, że zabrał rowery, bo myślał, że ich właściciel się wyprowadził i o nich zapomniał. Tym samym miał nadzieję, że nikt się o tej kradzieży nie dowiedzi. Nie wiedział jednak, że przed wyjazdem właściciel sprzedał rowery swoim sąsiadom.

Mężczyzna odpowie za kradzież. Grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności.



## Nietrzeźwy motocyklista w Ostrzeszowie i pirat w „Kobyłce”

5 maja, około godziny 16.40, na osiedlu Zamkowym w Ostrzeszowie patrol dzielnicowych zatrzymał do kontroli motocyklistę. Nie dość, że mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania, to jeszcze był nietrzeźwy - 0,73 promila.

43-letniemu mieszkańcowi Ostrzeszowa zostaną przedstawione zarzuty.

Tego samego dnia, około godziny 19.25, w Kobylej Górze policjanci zatrzymali osobowego volkwagena. 23-letni kierujący pędził w obszarze zabudowanym, przy ograniczeniu do 50 km/h, aż 106 km/h. Mężczyźnie (mieszkaniec powiatu oleśnickiego) zatrzymano prawo jazdy i ukarano go dotkliwym mandatem.